Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każden następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek — Nro 8. — 19. stycznia 1843.

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dnia 29. b. m. stycznia dany będzie pod zarządem Wydziału Dam Towarzystwa Dobroczynności świetny bal w sali dawnéj redutowéj miejskiéj.

Biletów dostanie w księgarni p. Franciszka Pillera i w innych miejscach, które afiszami ogłoszone będą.

— Z Wiédnia. —

Jego C. K. Mość najwyższém postanowieniem z d. 17. grudnia z. r. raczył galicyjskiemu właścicielowi dóbr i Wice-Strażnikowi sréber koronnych, Józefowi Gorayskiemu najłaskawiéj pozwolić nosić krzyż królewsko-francuzkiego orderu legii honorowéj.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Państwo La-Plata.

Z Montevideo d. 3. listopada. Wiadomość, iż Buenos Ayres odrzuciło pośrednictwo Anglii i Francyi w swych sporach z państwem Montevideo, zupełnie się potwierdziła.

Portugalija.

Statkiem parowym *Montrose* otrzymano w Anglii wiadomości z Lizbony po dzień 26. grudnia. — Korespondent gazety *Times* donosi z Lizbony, że do nadmienionych już oszczędzeń przyłączyło się także znaczne oszczędzenie księcia Terceiry, który jako minister wojny roczne wydatki za dostarczenie munduru dla wojska o 22400 funtów szter. rocznie zmniejszył, tak, iż zaprowadzone teraz przez rząd oszczędzenie w rozmaitych gałęziach administracyi krajowéj, rocznie już 65000 funtów szter. wynosi. Zbrojna siła Portugalii złożona będzie na przyszłość tylko z 21000 piechoty i 3000 konnicy, a 6000 ludzi będzie ciągle na urlopie, tak, iż istotny stan czynnéj armii wynosić będzie tylko 18000 ludzi, którzy od rządu żołd i mundur pobiérać będą. — Król i Królowa oświadczyli, aby na pokrycie niedoboru w dochodach, znaczną część własnych ich dochodów odciągnięto.

Hiszpanija.

Z Madrytu d. 30. grudnia. Rejent w d. 28. opuścił Walencyję, i jutro między 12. a 1. odbędzie wjazd do Madrytu. Gwardyja narodowa przeciągać będzie poprzed pałac Królowéj, do którego Rejent najpiérwéj się uda. Wolno każdemu kto chce, dom swój oświetlić. Powszechnego oświetlenia nie będzie.

Głoszą, iż za powrotem Rejenta zajdzie zmiana w ministeryjum w ten sposób, że pp. Rodil i Capar swoje posady zatrzymają i dobiorą sobie cztérech kolegów z pomiędzy większości Kortezów. Myślą iż tak przeistoczonemu ministerstwu uda się pozyskać przyjęcie budże-

tu i innych ważnych projektów do prawa. Według listów z prowincyi panuje wszędzie pożądana spokojność.

Pabellon z dnia 28. b. m. zawiéra co następuje: »Zapewniają nas, że dziś wieczorem nadeszły trzy postanowienia, zawiérające rozwiązanie Kortezów, ustanowienie komitetu cenzury dla pism publicznych i rozpisanie nadzwyczajnéj kontrybucyi. Dodaje że Zumalacareguy wzbraniał się podpisać te nie przez radę ministrów uchwalone postanowienia.«

Deputowani prowincyi Barcelony przesłali do Rejenta następujące przełożenie: »Podpisani deputowani prowincyi Barcelony nie mogą dłużéj na sobie przenieść, aby nie okazać Waszéj Wysokości głębokiego żalu, z jakim patrzyli na postępowanie rządu z miastem Barcelony. Jakiekolwiekbądź mogą być powody nieporządku, który się w tém nieszczęśliwém mieście wydarzył, jednakże jestto prawdą niezbitą, że rząd nie działał w obrębach ustaw, zapoznał życzenie izb, targnął się na konstytucyję państwa i nie słuchał głosu ludzkości. Podpisani deputowani okazaliby się niegodnymi reprezentowania prowincyi Barcelony, gdyby na widok tylu nieprawości, i zgorszeń, nie mogąc głosu swego na zgromadzeniu reprezentancyi narodowej podnieść, i teraz swojém własném i swoich pełnomocników imieniem nie zanieśli do Waszéj Wysokości sprawiedliwych i smutnych skarg, które dotychczas milczeniem pokrywali. Wierni tłumacze sposobu myślenia i życzeń prowincyi, która ich zaszczyciła swém zaufaniem, udają się do Waszéj Wysokości, aby nieszczęściom, które to przemysłowe, patryjotyczne i z wielu względów godne lepszego losu miasto dotknęły, spieszny i dobry koniec położono. Ustawy, sprawiedliwość, polityka i ludzkość wymagają sprężystych i godnych wolnego narodu rozporządzeń. Teraźniejsi ministrowie nie mogą dłużéj zarządzać narodem. Z nimi razem znikną niekonstytucyjne rozporządzenia, a jeżeli izbom przynależy prawo oskarzenia i sądzenia ich, tedy równie Wasza Wysokość masz prawo niezwłocznie uchylić ich od swego zaufania. Taki jest sposób myślenia i życzenie niżéj podpisanych deputowanych; spodziéwamy się, że Wasza Wysokość weźmiesz to pod rozwagę. Madryt dnia 25. grudnia 1842. Pedro Mata, Joaquin Alcoriza, Juan Villareger, Antonio Vidal, Pablo Pelachs.«

Messayer ogłosił telegraficzne depesze, które zawiérają następujące, poczęści już wiadome, doniesienie:

»Barcelona dnia 25. grudnia. Pułkownik i oficérowie pułku artyleryi, który podczas rozruchów w Barcelonie stali załogą w Atarazanas, zamyślili francuzkiemu konzulowi i komendatowi Gatier okazać dowód swéj wdzięczności za to, że im podali sposobność nie przystać na kapitulacyję, i udzielili schronienia na pokładzie królewskiego okrętu, zkąd ciż oficérowie późniéj do głównéj kwatéry udać się mogli. Z tego powodu tak jednego jak i drugiego zaprosili dnia 26. na ucztę.

Moniteur z dnia 5. z. m. zawiéra następująca telegraficzną depeszę z Perpignan pod dniem 2. b. m.: »Jenerał Seoane unieważnił zrobioną przez municypalność repartycyję wojenną, gdyż takowa przypadała tylko na umiarkowanych, którzy do rozruchu nienależeli. Stan handlowy ma zapłacić jednę, a mieszkańcy, którzy opłacają podatki, mają złożyć drugą połowę. Kontrybucyja ta ma być do 5go zapłacona.«

Gaceta de Madrid z dnia 28go grudnia potwierdza urzędownie, że brygantyna rzeczypospolitéj hajtyjskiéj zabrała dwa hiszpańskie z Santander płynące okręta, co się zdaje być rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich. Hiszpańskie statki wojenne w zatoce w Porto-Rico otrzymały rozkaz jak najdobitniéj żądać za to zadosyćuczynienia. Inne statki wojenne mają w tym samym zamiarze jak najspieszniéj z portów półwyspy odpłynąć do Indyjów zachodnich.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 4. stycznia. Książę Wellington porozséłał wczoraj zaproszenia na ucztę, którą na dniu 1. lutego, jako przewódzca izby wyższéj wyprawi, przy czém ma przełożyć mowę z tronu. Tegoż samego dnia, w tymże celu Sir Rob. Peel znaczną liczbę członków izby niższéj zgromadzi u siebie. Deputacyja parafii Tower pod przewództwem członka parlamentu, Mastermana wręczyła ministrowi skarbu memorandum przeciw sposobowi pobierania podatku dochodowego w obwodzie towerskim, oszacowaniom dochodu i przeciw zdradzaniu tajemnic urzędowych. Minister przyrzekł iż nakaże ściste śledztwo.

—— dnia 6. stycznia. Podpułkownik Malcolm, który przybył do Londynu z traktatem zawartym z Chinami, pozawczoraj z podpisanym przez Królowę traktatem odpłynął na powrót do Nankingu.

Na zgromadzeniu rady tajnéj, które się odbyło we środę, postanowiono — sądy wice-ad-

miralskie i inne z Kantonu przenieść do Hongkong.

Zawarta w *Globe* wiadomość, iż w ostatnim kwartale roku finansowego, który się z dniem wczorajszym ukończył — pokazało się daleko większe *deficit*, niż w tym samym kwartale z roku przeszłego — dzisiaj zupełnie się potwierdza. To *deficit* wynosi podług wczorajszych, ostatecznych rachunków 940,962 funt. szt. — a z całego wczoraj zakończonego roku jest o 922,630 funt. szt. więcéj niedoboru, niż w przeszłym było roku.

Times ma doniesienia z Paryża, że według powszechnéj pogłoski między angielskim a francuzkim gabinetem co do sprawy hiszpańskiéj najlepsze porozumienie panuje. Utrzymują nawet, iż poseł angielski w Madrycie otrzymał polecenie, popiérać u Rejenta domaganie się sprawiedliwości ze strony Francyi, za rzucone w czasie niepokojów w Barcelonie podejrzenia na francuzkiego konzula. Sądzą, iż zaraz po usunieniu tych nieporozumień, rząd francuzki wyszle posła na dwór hiszpański. Wybór jego padnie najprędzéj na pana de Pontois albo na pana de Bourqueney.

Dziennik *Globe* zawiéra rzut oka na rok przeszły, w którym najpiérwéj rozwodzi się nad załatwieniem sprawy pogranicznéj z Ameryką północną, nad ukończeniem wojny z Afganistanem i Chinami i nad liberalną polityką gubernatora Sir Charles Bagot w Kanadzie, potém zaś przystępuje do wewnętrznego składu Wielkiéj Brytanii i ministrów, a szczególniéj Sir Robertowi Peel przedstawia potrzebę zastąpienia teraźniejszéj ustawy zbożowéj stałém cłem i zniesienia wszelkich podatków, które na wprowadzeniu najpotrzebniejszych żywności ciężą. — *Morning-Chronicle* zaś przestrzega z swojéj strony, aby się lud nie oddawał złudzeniu, że monopol zboża i żywności bez zaciętéj walki uchylonym być może. Peel jest przewodcą partyi, a przeto zmuszony jest postępowanie swoje do zdania téj partyi stosować. Jeźli torysowie mający największy wpływ rozstrzygną, że na następnych posiedzeniach żadna zmiana w ustawach zbożowych nie zajdzie, tedy dla Peela nie będzie żadnego wyboru. Prawda, że przed kilką tygodniami mniemano powszechnie, iż pomieniony minister uzyskał od najznakomitszych torysowskich właścicieli dóbr pozwolenie do ułożenia stałego cła zbożowego. Lecz mniemanie to spełzło na niczém; teraz słyszymy, że monopoliści znowu głośno objawiają swą radość, a przeto potrzeba będzie wielkich usiłowań, aby już na najpiérwszych posiedzeniach, od których wszystko zawisło, nad rzeczonym monopolem odnieść zwycięztwo.

Francyja.

Z Paryża dnia 9. stycznia. *Depesza telegraficzna.* Król zagaił izby mową z tronu, która była krótka i nic ważnego w sobie nie zawiéra. Paryż spokojny.

—— dnia 5. stycznia. Pan Teste, o którym mówiono, iż prosił o uwolnienie od urzędu, oświadczył wczoraj w sali konferencyjonalnéj izby deputowanych, iż pogłoska o jego wystąpieniu z gabinetu jest zupełnie mylną, i on gotów wystąpić bez obawy do walki, która o politykę gabinetu toczyć się będzie. Łos przyjaciela swego, marszałka Soult podzielać on zawsze będzie, i tylko z nim razem z ministeryjum wystąpi.

Król przyjmował wczoraj panów Molé, Thiers, Pasquier, Decazes i Dupin starszego.

Wyszedł już rozkaz uwolnienia ze służby żołniérzy z klasy roku 1837. Utrzymują także, iż wszystkie pułki piechoty będą zmniejszone na 1800 głów. Ubytek wojska wyniósłby wtedy 50,000 głów.

Oczekują tu amerykańskiego ajenta, który ma układać się z rządem francuzkim o rozciągnienie linii statków parowych między Francyją a Stanami Zjednoczonemi.

Moniteur donosi z Tulonu, iż tam przybył angielski kapitan fregaty Grey, aby wice-admirałowi baronowi Hugon za pomoc, któréj osiadły na mieliznie angielski linijowy okręt *Formidable* doznał od stojących pod Barceloną okrętów francuzkich, oświadczyć wdzięczność ze strony wice-admirała Sir Ed. Owen.

Journal des Debats jest mowami mianemi na nowy rok w Tuileryjach zupełnie zadowolniony. Znajduje, że Pasquier, Sauzet i d'Affre mówili wymownie, gdy sławili mądrą, spokojną i liberalną politykę lipcowego rządu, pod którym Francyja od lat dwunastu używa wszelkich korzyści, w tylu poprzednich wstrząśnieniach naprożno szukanych, to jest godności wśród pokoju i bezpieczeństwa wśród postępu. Mowa hr. Appony była w tymże duchu i niemniéj dobitna. Król z wzruszeniem odpowiedział. W słowach jego był razem wyraz ojcowskich uczuć i zaufania mocnego w instytucyjach narodowych. To jest prawdziwa mowa ojca rodziny i naczelnika państwa. Aby uznać, jak była rzetelną i przyzwoitą, dość jest spojrzeć w około siebie. »Rewolucyja powstała, uorganizowała i utrzymała się. Po 12 latach nigdzie w koło siebie

nie widzi oporu ani chęci nieprzyjaźnych swoim zasadom i ich skutkom. »Porządek i pokój« wypisała na swoich chorągwiach, i dotrzymała słowa. Z nieszczęść srogich, które ją dotknęły, wychodziła zawsze z nową siłą i z nowym blaskiem. Taki text jest niewyczerpany, i wiecznie będzie chlubnym dla Francyi i dla dynastyi lipcowéj.«

Dnia 19. t. m. upłynie pół stulecia od skazania, a dnia 21go od ścięcia Króla Ludwika XVI. Na dniu ostatnim mają się we wszystkich departamentach odprawiać uroczyste msze żałobne.

Od wczoraj dopiéro zaczęli deputowani w znacznéj liczbie przybywać do Paryża, i dopiéro teraz zgromadzają się na poufne umowy u najznakomitszych naczelników rozmaitych stronnictw i frakcyj. Zwolennicy lewéj strony w ostatnich dniach kilka razy zgromadzili się byli u swego szefa pana Odilon-Barrota; u niego mają się odbywać i większe zgromadzenia całego stronnictwa, gdyż coraz więcéj deputowanych tego stronnictwa przybywa do Paryża. Członkowie lewego centrum zchodzą się w domu pana Mathieu de la Redorte, para Francyi, który dawniéj, gdy był jeszcze w izbie deputowanych, sam należał do téj frakcyi. Na tych poufnych posiedzeniach prezyduje p. Thiers, istotny naczelnik tego stronnictwa. Ich umowy tyczą się jak na teraz, głównie stanowiska, jakie przy debatach nad adresem zająć mają. Jeźli wszelkie poznaki nie są mylne, ministeryjum, pomimo wszelkich trudności i pomimo szumnych deklamacyj dzienników opozycyjnych, pozyska większość izby przy dyskusyjach nad adresem.

Stronnicy dwóch ostatecznych frakcyj izby, to jest najdalszéj prawéj i najdalszéj lewéj strony, sami między sobą są w niezgodzie, co ich czynności jeszcze bardziéj paraliżuje. Najdzielniejszy mowca prawéj strony, a nawet całéj izby, p. Beryer, całkiem osobne i oddzielne, jak jego koledzy z prawéj strony, zajmuje stanowisko. Od kilku tygodni krążyła tu wieść, że p. Beryer, który w krótkim przeciągu czasu kilka bolesnych ciosów przez śmierć poniósł, zamyśla teraz do stanu duchownego wstąpić. Jakkolwiek wieść ta niepodobną do prawdy zdawała się każdemu, znającemu dotychczasowe stosunki i sposób życia pana Beryera, ustaliła się przecież obecnie. Powiadano, że p. Beryer chce wstąpić do zakonu OO. Dominikanów. Samo się przez się rozumié, że stronnictwo legitymistyczne wszystkie poruszało sprężyny, aby odwieść swego sławego mowcę od takowego kroku, któryby go na zawsze od politycznego działania odłączył. Zwolennicy teraźniejszego stanu rzeczy upatrywali natomiast w oddaleniu się pana Beryera z izby deputowanych prawdziwe zwycięztwo. Prawa więc strona przyłączyła się częścią do księcia de Valmy i pana Bechard, częścią do hrabiego de Larochejacquelin. Wszyscy ci trzej mężowie są utalentowani, są mniéj więcéj dobrymi mowcami, a przeciw ich charakterowi i przeciwnicy polityczni nic nie znajdą do zarzucenia. Lecz brak im głównéj rzeczy — wpływu na izbę.

Położenie deputowanych lewéj strony jeszcze daleko gorsze — nie mają żadnego szefa. P. Arago jest znakomitym astronomem, lecz czy i dzielnym politykiem, to pytanie? Dotychczas na tém polu nie zbierał jeszcze wawrzynów; o panu Dupont (de l'Eure) już ani słychać — rzadko kiedy pojawia się w izbach, a gdy się zjawi, milczy tylko, a takie postępowanie nie pomaga sprawie lewéj strony. Milczący teraz Lafitte broni dynastyi, to dosyć powiedzieć. Młody porywczy Ledru-Rollin, republikanin najnowszych czasów, czyż wynagrodzi pana Garnier Pagès, który istotny miał talent, a w ostatnich latach życia swego i w praktyczne wchodził życie. — Myślę, iż p. Joly z Tuluzy nie zechce narzucić się na naczelnika lewéj strony.

Wszystko więc od tego zależy, czy konserwatyści będą z sobą w zgodzie, i czy w gęstym, zgodnym szyku staną pod wspólną chorągwią, zapomniawszy mało znaczące nieporozumienia i różnicę mniéj ważnych zdań, i mając tylko cel główny na oku. Ministeryjum z pewnością spodziéwa się zwycięztwa.

Mowa z tronu zagajająca posiedzenia będzie, jak głoszą, bardzo lakoniczna; najwięcéj kwestyj politycznych ledwie że wspomniane będą. Tylko prawo przetrząsania okrętów, to jest pozostanie przy traktatach z r. 1831 i 1833, ma stać się kwestyją gabinetową, i z tego stanowiska w mowie z tronu ten punkt dotknięty będzie.

Na koszta zajęcia wysp Marquesas będzie minister marynarki żądał od izb kredytu na 300,000 franków.

Journal des Debats mówi, iż wiadomość o odwołaniu jenerała Bugeaud z Algiéru jest mylna.

Moniteur Algerien z dnia 22. grudnia zawiéra następujące wiadomości o ostatniéj wyprawie: »Bardzo ważne skutki uwieńczyły przedsięwziętą dnia 22. listopada przez jeneralnego gubernatora wyprawę. Armija za przybyciem do Kreszab podzieliła się na poddziały dla prze-

ciągania przez pasmo gór Quenzerys aż do Oued Ribou, równie jak i przez strome góry Oueds Ouragh, które osiadłym między temi górami a Mina plemieniom za schronienie służyły. Jeneralny gubernator dawszy potrzebne rozkazy jenerałom Lamoriciére i Gentil, wykonał taki obrót, iż wyparł tych Górali i nieprzyjacielskie plemiona z prawego brzegu Miny na prawą kolumnę jenerała Lamoriciére. Jak przewidział, tak się stało, liczne plemię Flittów, które się już cofnąć nie mogło, zmuszone koniecznością, wpadło w jego ręce i kapitulowawszy, pozostawiło swych naczelników w głównéj kwatérze jenerała. Beni-Ouragh i Sebih poddały się nie bez stoczonéj walki. Uderzyły one d. 8. grudnia na kolumnę Changarniera, który na górach Oued Ribou koczował, i po walnéj rozprawie, w któréj miały około 20 zabitych i znaczną liczbę rannych, zostały przez nasze wojsko odparte. Plemię Beni Ouragh i mieszkańcy małych miast, Matmata, Mekenes i Bessenes natarli także na kolumnę pod rozkazami pułkownika Korte. Jego straż odwodowa stoczyła zaciętą walkę, w któréj mąż z mężem szedł w zapasy; walka ta zakończyła się zręcznym obrotem, którym nieprzyjaciela z placu wyparowano. Znaczna liczba nieprzyjaciela została częścią zabita, częścią raniona. Abd-el-Kader i kilku jego kalifów byli obecnymi téj walce, która, gdyby nie ich obecność, nie byłaby miała miejsca; gdyż na kilka godzin przed tém, cała ludność poddać się chciała. Wtedy jeneralny gubernator przekonał się, że siedlisko oporu było w górach, i że takowe zniszczyć wypadało. Z tego powodu przyzwawszy do siebie konwój pozostawiony nad Szelifem, wydał d. 17. grudnia następujące rozporządzenia: Jenerał Changarnier otrzymał rozkaz, ruszyć w pochód w góry przeciw plemieniowi Beni Ouragh i uderzyć na nie z północnéj strony, podczas gdy on sam z południa i zachodu na nie naciérał. Manewr ten powiódł się zupełnie, gdyż plemiona te, przyciśnione do croméj góry Cheuba, nie mogły uciekać, i zostały wstrzymane przez Goum Sidi-el-Aribi, który się z jeneralnym gubernatorem połączył. Wtedy Sidi Mohammed ben Adszy, naczelnik plemienia Beni Ouragh, tudzież kabylów Górali, przybył do głównéj kwatéry i błagał jeneralnego gubernatora o litość, przystając na wszelkie warunki, jakie mu tylko podawano.

Prusy.

Gazeta ministerstwa sprawiedliwości zawiéra co następuje: Naj. Pan raczył co do obecności kapłana przy wyprowadzeniu zbrodniarza na śmierć skazanego, na miejsce kary, wydać najwyższy rozkaz téj treści:

Rozkazami gabinetowemi z d. 27. lutego 1829 i 30. stycznia 1839 spoczywający w Bogu mój ojciec i Król postanowił, że towarzyszenie kapłana zbrodniarzowi na plac śmierci, i przepisane §. 545 kryminalnego prawa różnice między wyznawcami różnéj religii, mają ustać. Widzę się spowodowanym te przepisy zmienić w tym razie, gdy kapłan zgodnie z życzeniem skazanego sam towarzyszyć mu chce, zachowuję jednak samemu sobie wydać w téj mierze w zdarzonym przypadku pozwolenie. Według tego zawiadomisz wpan sądy, i przy każdém podaniu wyroku śmierci do potwierdzenia mojego, wyrazisz, czy wnoszono, aby skazanemu kapłan towarzyszył. — W Charlottenburgu 19. grudnia 1842.

Rossyja.

Były rektor uniwersytetu dorpackiego, profesor dr. Ulmann, cesarskim ukazem złożony został z urzędu za to, że z powodu nagannych okoliczności przyjął od uczniów darowany sobie srebrny puhar, także i teraźniejszy rektor rzeczonego uniwersytetu, profesor dr. Volmann, zmuszony został złożyć urząd rektorstwa.

Wołoszczyzna.

Zapowiedziany na dzień 1. stycznia wybór nowego hospodara Wołoszczyzny, jakeśmy już w poprzedniczéj Gazecie naszéj donieśli, odbył się tegoż samego dnia w Bukareście. — Wielki *logotet*, Jérzy B i b e s k o, został obrany hospodarem 131 głosami przeciw 48.

Obiéranie to trwało do 2giéj godziny w nocy, poczém członkowie nadzwyczajnego jeneralnego zgromadzenia podpisali *Arzi - Mazhar* (przedłożenie) co się dotyczy inwestytury ze strony Wysokiéj Porty z oznajmieniem opiekuńczemu państwu o dokonanym wyborze hospodara.

Aż do nadejścia z Konstantynopola potwierdzenia nowego hospodara, stosownie do regulaminu trwać będzie rząd tymczasowy.

N O W I N Y.

Wyższe towarzystwo naszéj stolicy zaczęło tegoroczny karnawał wieczorem z tańcami u Jego Excelencyi JW. Prezydenta barona K r i e g a, a to w niedzielę dnia 8. b. m. Zaś we wtorek dnia 17. b. m. był piérwszy wielki bal u Jego Królewiczowskiéj Mości Najdostojniejszego A r c y k s i ę c i a jeneralnego Gubernatora. *Soirées* u barona K r i e g a mają przez

ciąg karnawału bywać co drugą niedzielę, a bale u Jego Królewiczowskiéj Mości Najdostojniejszego Arcyksięcia będą jeszcze dnia 31go b. m. i dnia 7go, 14go, 21go i 28go lutego. — Prócz redut środowych, odbyła się z publicznych zabaw z tańcami, dotąd tylko jedna, to jest dnia 16go b. m. bal dany przez Towarzystwo muzyczne.

W dopełnieniu krótkiego opisu nowego teatru w Krakowie (w »Nowinach« Gazety Lwowskiéj nro. 3. z r. b. umieszczonego) dodajemy tu jeszcze: że piękność i dogodne urządzenie zawdzięcza ten gmach pięknym talentom i gruntownéj nauce dwóch młodych architektów Krakowian: pana Kremera dyrektora budownictwa, i pana Majewskiego budowniczego. Tak z parteru jakotéż lóż pierwszego i drugiego piętra, z amfiteatru i galeryi, urządzone są podwójne wyjścia na przypadek natłoku widzów. Zégar nad sceną, mający tę tylko uderzać godzinę, o któréj się widowisko zaczyna, kończy już p. Mikulski zégarmistrz i mechanik, także Krakowianin, i za kilka dni wstawić go ma.

Przegląd czynności narodowego banku austryjackiego, w roku 1842 odbytych.

Dnia 9. stycznia r. 1843 odbyło się w Wiédniu roczne posiedzenie wydziału uprzywiléjowanego austryjackiego banku narodowego, na którémto posiedzeniu gubernator tegoż banku baron K. Lederer przedłożył wypadki pojedyńczych czynności tegoż instytutu w ciągu roku 1842. Oto są główniejsze punkta tego sprawozdania:

Do zwyczajnych od dawna zapowiedzianych czynności bankowych przybyła w tym roku jeszcze nowa czynność, to jest *girowanie.* Zdawało się, że interesa téj natury, z początku bardzo powoli iść będą; jednakże wypadek okazał, iż z téj nowéj instytucyi bankowéj nad wszelkie spodziewanie korzystano, albowiem od czasu wyprowadzenia jéj, aż do końca roku 1842, czyli przez ośm miesięcy, była na ten cel w obrocie summa 68,235,582 zr. 44 kr.

Wysoka administracyja finansów, aby nastręczyć korzystne ulokowanie dla mniejszych kapitałów, których właściciele zmuszeni są dla chwilowego rozporządzenia mieć je przez czas niejaki na pogotowiu bez żadnego dla siebie użytku, — widziała się być spowodowaną upoważnić c. k. kassę centralną do wydania assygnacyj na termina 3-miesięczne za summę ogółową 5 milijonów zr. m. k. z prowizyją 3%. Dla ułatwienia tego finansowego rozporządzenia, bank wezwany przez wysoką administracyję finansów, wziął na siebie wydawanie tych assygnacyj, eskontowanie ich w każdym czasie i wypłacanie.

Nareszcie dla ułatwienia obiegu pieniędzy, zniżono znacznie taryfę prowizyi od przekazów na bankowe kassy filijalne.

Interesa eskontowe znacznie się w roku 1842 zmniejszyły, albowiem nie doszły jak 38,190 sztuk efektów (wexlów) w wartości 222,050,068 zr. 51 kr.

Interesa pożyczki wyniosły w roku 1842 do 79,627,794 zr. 9 kr. w Zastawach, na które zaliczono (antycypowano) 46,925,700 zr.

Czyste interesa depozytowe doszły w r. 1842 summy 81,250,682 zr. 12 kr.

Waluty wiédeńskiéj (*Einlösungs-* i *Anticipations-Scheine*) umorzono wr. 1842 za 926,625 zr. w. w., a z dniem 1. stycznia r. 1843 pozostało jéj jeszcze w obiegu 9,932,713 zr. w. w.

Całkowity stan wszystkich kass z dniem 31. grudnia r. 1842 był 99,707,710 zr. 46¾ kr. — Ogółem była w roku 1842 w obrocie summa 2,303,864,370 zr. 8 kr.

Dochody instytutu w roku 1842 uczyniły ogółem . . . . 4,277,316 zr. 42¾ kr.
Wydatki zaś . . . 696,661 zr. 33¼ kr.

Pozostaje tedy czyst. doch. 3,580,655 zr. 9²/4 kr.

Ten czysty dochód rozdzielony na 50,621 akcyj, daje na każdą akcyję rocznego zysku 70 zr. 44⁷/₁₀₀ kr. Ponieważ na pierwsze półrocze 1842 już z tego 34 zr. zapłacono, pozostaje tedy jeszcze 36 zr. 44⁷/₁₀₀ kr., z których dyrekcyja banku, począwszy od dnia 10. stycznia r. 1843, wypłaca za drugie półrocze roku 1842 na każdą akcyję po 36 zr. jako dywidendę, a reszta to jest 44⁷/₁₀₀ kr. od każdéj akcyi, czyli w ogóle 37,185 zr. 9¾ kr. złożona została do funduszu rezerwowego instytutu bankowego na rok 1843, któryto fundusz wynosi według teraźniejszéj wartości obiegowéj summę 6,717,401 zr. 42 kr. m. k.

TEATR POLSKI.

Jutro (po pierwszy raz): *Gonitwy w Tenczynie, czyli: Trzy znaki,* komedyja w 5 aktach.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) *(Dod. Nad.)*

Dodatek nadzwyczajny do Nru. 8. Gazety Lwowskiéj.

(100)

DONIESIENIA LITERACKIE, MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

we

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnéj.)

Bey Braumüller und Seidel in Wien, am Graben, Sparcasse-Gebäude, ist neu erschienen, und zu haben:

Systematische Darstellung
des
Wechselrechts,
mit vorzüglicher Hinsicht
auf die Wechselordnungen des Oesterreichischen Kaiserstaates.
Ein Versuch
von
Dr. Joseph Tausch,
k. k. Mercantil-, Wechselgerichts- und Seeconsulats-Präsident im Ruhestand.
gr8. Wien 1843, im Umschlag broschirt 2 fl. CM.

In demselben Verlag erschien früher:

Rechtsfälle
aus dem
Civil- u. Criminal-Rechte
von
Dr. Joseph Tausch,
k. k. Innerösterreichisch - küstenländischen Appellationsrathe.
Wien 1837. gr8. im Umschlag geh. 5 fl. C. M.

Oesterr. Wechselordnung
mit den bisher hierüber erlassenen, so wie die auf selbe anwendbaren Gesetze und Verordnungen, dann als Anhang die Westgalizische Wechselordnung, nebst dem von den Wechselbriefen handelnden VIII. Titel des Handels-Gesetzbuches für das Königreich Italien.
Herausgegeben und mit einem alphabetischen Register versehen
von
Christian Joh. Paurnfeindt,
wirklichem k. k. Rathe und Referenten bei dem Ni. Oest. Mercantil- und Wechselgerichte.
Wien 1839. gr8. in Umschlag geh. 1 fl. 36 kr. CM.

Theoretisch - practischer
Commentar
der auf dem letzten Ungarischen Reichstage zu Stande gekommenen Credits-Gesetze; nämlich: des Wechsel-, Handels-, Fabriks-, Gesellschafts-, Fracht-, Intabulations- und Crida - Gesetzes.
Verfaßt von
Dr. Ignaz Wildner Edlen v. Maithstein,
Indigena des Königreichs Ungarn, Mitglied der Juristen-Facultät, Hof- und Gerichts-Advocaten in Wien und gew. suppl. Professor des Handels- und Wechselrechtes, so wie des gerichtlichen Verfahrens an der k. k. Wiener Universität.
I. Bd. 1—3. II. 1. 2. Heft.
Wien 1841. gr8. Preis mit Pränumeration auf das letzte Heft 8 fl. 12 kr. C M.